

WIT BRYLIŃSKI

Koło Miłośników Historii Tuliszkowa

BUDOWA GMACHU SZKOŁY Powszechniej w Tuliszkowie w okresie międzywojennym

Ubiegłoroczne obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości były najwłaściwszym momentem na przypomnienie niezwykle ważnych kart w historii naszej Ojczyzny, także tej lokalnej. Był to czas, kiedy w każdej wspólnocie samorządowej przywracano pamięć o zasłużonych postaciach w walce o wolność Rzeczypospolitej. Wielu z tych miejscowych bohaterów budowało niepodległą Polskę w wymiarze lokalnym. Także w Tuliszkowie możemy wskazać wiele postaci, które chlubnie zapisały się na kartach historii, głównie działalnością społeczną czy samorządową. Za wzniosły pomnik tej działalności, istniejący i wykorzystywany do dziś, należy wskazać największą inwestycję miejską okresu międzywojennego, jaką było wybudowanie gmachu 7-klasowej szkoły powszechniej.

Celem niniejszego artykułu jest próba opisanego całego procesu związanego z budową szkoły. Główny nacisk położono na kwestie prawne oraz finansowe związane z budową gmachu. Brak dokumentów źródłowych dotyczących samego procesu prowadzenia robót budowlanych uniemożliwia dogłębną analizę tej problematyki. Dotychczas w lokalnej historiografii zagadnienie to nie było przedmiotem zainteresowania historyków, wręcz przeciwnie, jeśli już lakonicznie odnotowywano fakt wybudowania szkoły, podawano często błędną datę jej oddania do użytku.

Niestety, w archiwum szkolnym¹ nie zachowały się dokumenty, które mogłyby ułatwić przybliżenie interesującego nas zagadnienia². Dlatego też podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią materiały przechowywane w konińskim oddziale Archiwum Państwowego w Poznaniu. W zespole Akta miasta Tuliszków, zachowały się protokoły posiedzeń Rady Miejskiej, na których to bardzo często poruszano sprawę budowy szkoły. Cenne materiały odnaleziono również w materiałach dotyczących oświaty w tym zespole, jak i w aktach Wydziału Powiatowego w Koninie³. Bardzo pomocne okazały się również artykuły przedrukowane w lokalnym „Głosie Konińskim”, w których informowano o postępach prac.

¹ Materiały dotyczące szkoły, w tym kroniki, księgi protokołów czy akta osobowe, nie zachowały się również w zespole archiwalnym pn. Inspektorat Szkolny w Koninie.

² Wyjątkiem jest jeden rysunek techniczny planowanego budynku.

³ Nie zachowała się również dokumentacja prowadzona przez Komitet Budowy Szkoły, w tym sprawozdanie z całości prac. Również pośród zasobu Referatu Budownictwa Wydziału Powiatowego w Koninie nie odnaleziono takowych materiałów źródłowych, poza kilkoma ogólnymi pismami nie wnoszącymi nic więcej do interesującego nas zagadnienia.

*

Trudno wskazać właściwe początki tuliszowskiej oświaty. Wiążą się one z istniejącą przy miejscowym kościele szkołą parafialną. W literaturze przyjmuje się hipotezę mówiącą, że parafia tuliszowska swoje początki mogła mieć w XII wieku⁴. Jednak dopiero w 1215 r. na Soborze Laterańskim IV przyjęto prawne podstawy funkcjonowania tego rodzaju szkół. W Wielkopolsce Wschodniej pierwsze szkoły parafialne zaczęto tworzyć w drugiej połowie XIV w. Możemy założyć, że placówka tuliszowska powstała w pierwszej połowie XV wieku. Choć pierwsza pisemna wzmianka o parafii pochodzi z 1411 r.⁵ to już w 1410 r. w murach Uniwersytetu Krakowskiego pojawił się student Stanisław, syn Macieja, pochodzący z Tuliszowa. Niewykluczone więc, że pierwsze nauki pobierał on w lokalnej placówce przykościelnej. W 1457 r. kolejnym żakiem w Krakowie był Błażej, syn Wawrzyńca⁶.

W dokumentach źródłowych po raz pierwszy szkoła parafialna pojawia się w 1460 r. w testamencie Janusza Tuliszowskiego herbu Dryja⁷. W 1461 r. szkoła oceniana była bardzo wysoko. O tym fakcie świadczy bogaty, jak na owe czasy dla tego typu placówek, księgozbiór liczący 9 woluminów⁸. Z tego roku pochodzi także pierwsza wzmianka nazywająca z imienia rektora szkoły, którym był Mikołaj, prawdopodobnie jeden z mansjonarzy⁹. Znanym absolwentem tuliszowskiej szkoły parafialnej był m.in. Mikołaj zwany doktorem Tuliszkiem, słynny astrolog, lekarz i profesor Uniwersytetu Krakowskiego¹⁰. Kres funkcjonowania przyparafialnej placówki szkolnej nastąpił zapewne w XVIII w.

W okresie zaboru pruskiego i Księstwa Warszawskiego w mieście nie było placówki oświatowej. Dopiero w 1818 r. za sprawą Elżbiety Mycielskiej utworzono szkołę elementarną, jednak już w 1830 r. doszło do jej zamknięcia, i to na wniosek samych mieszkańców¹¹. Boje o przywrócenie placówki toczył ówczesny proboszcz ks. Józef Kobyliński, który w latach 1835, 1840 i 1843 r. do dziedziców tuliszowskich oraz władz powiatu słał stosowne pisma i prośby. Dopiero w 1850 r. Anna Zamoyska zgodziła się na utworzenie w miasteczku szkoły¹². W 1876 r. placówka otrzymała nowy murowany budynek, który wykorzystywano jeszcze w 1936 roku¹³.

⁴ W. Bryliński, *Parafia św. Wita w Tuliszowie. Dzieje i współczesność*, Włocławek 2015, s. 25.

⁵ Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Dokument abp. Mikołaja Kurowskiego dot. par. w Tuliszowie, sygn. 603435. Por. W. Bryliński, *Odnaleziono zaginione średniowieczne źródła pisane do dziejów Tuliszowa!*, „Głos Tuliszowa” 2017, nr 5, s. 14.

⁶ J. Łojko, J. Stępień, *Dzieje Tuliszowa*, Poznań-Konin 1995, s. 29.

⁷ A. Szymczakowa, *Testament pisarza kaliskiego Janusza Tuliszowskiego herbu Dryja z 1460 r.* [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 2007, s. 197.

⁸ J. Łojko, J. Stępień, *Dzieje...*, s. 31-32.

⁹ Tamże, s. 29.

¹⁰ Zob. L. Hajdukiewicz, *Mikołaj z Tuliszowa*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 144; H. Oleksiak, *Mikołaj z Tuliszowa, czyli blaski i cienie życia uczonego plebejusza w dobie Odrodzenia*, „Mówią Wieki” 1973, nr 11, s. 27-28.

¹¹ J. Łojko, J. Stępień, *Dzieje...*, s. 104n.

¹² Tamże, s. 105-108.

¹³ Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie (dalej: APP/K), Akta miasta Tuliszów (dalej: AmT), sygn. 258, k.nlb Grunt szkolny w mieście Tuliszowie.



*Fot. 1. Budynek starej szkoły (okres międzywojenny)
Źródło: zbiory Marka Bucikiewicza*

Z biegiem czasu niewielki budynek stał się niewystarczający dla potrzeb oświaty. W 1890 r. na naukę uczęszczało 50 dzieci, natomiast w roku szkolnym 1919/1920 było ich już 206, a w kolejnym 336¹⁴. Na prawie rok przed wydaniem przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego dekretu o powszechnym obowiązku kształcenia dzieci w wieku 7-14 lat, w lutym 1918 r. Rada Miejska podjęła decyzję o utworzeniu dwóch nowych szkół publicznych¹⁵. W 1919 r. w mieście funkcjonowały już 3 placówki, pojawił się także postulat utworzenia kolejnej, został on jednak odrzucony przez miejskich rajców¹⁶. Na wniosek Wydziału Powiatowego¹⁷ w Koninie wkrótce zapadła jednak decyzja o utworzeniu 4 szkoły z dniem 1 stycznia 1920 r.¹⁸ W czerwcu 1920 r. Rada odrzuciła wniosek Inspektora Szkolnego w Koninie o utworzenie kolejnej, 5 już w mieście placówki oświatowej¹⁹.

Praktykę nauczycielską prowadzono w budynku zakupionym w 1876 r. oraz w lokalach wynajmowanych od mieszkańców. Dlatego już w 1921 r. pojawił się pomysł wybudowania szkoły „z prawdziwego zdarzenia”. W czerwcu do tuliszkowskiego Magistratu wpłynęło pismo od Dozoru Szkolnego z wnioskiem o wyznaczenie przez władze miasta dwóch obszernych placów pod budowę 7-działowej szkoły. Podpisany pod pismem przewodniczący dozoru ks. Konstancy Kamieniecki powoływał się w nim na zalecenie Rady Szkolnej Okręgowej²⁰. W odpowiedzi nadesłanej przez burmistrza czytamy, że do spotkania, na którym miano ustalić owe place miało dojść 2 lipca tr.

¹⁴ APP/K, AmT, sygn. 257, k. 33v.

¹⁵ APP/K, AmT, sygn. 272, k. 18, 21.

¹⁶ Tamże, k. 58.

¹⁷ Wydział Powiatowy był organem wykonawczym powiatu. Na jego czele stał starosta. Pełnił on także funkcję nadzorczą nad działalnością miast i gmin wiejskich.

¹⁸ APPO/K, AmT, sygn. 272, k. 64.

¹⁹ Tamże, k. 78.

²⁰ APP/K, AmT, sygn. 257, k. 12.

Nie znamy treści przebiegu tego spotkania, jednakże w aktach odnajdujemy umowę sporządzoną z mieszkańcem Witem Kruczkowskim, który zgodził się wynajmować 3 pomieszczenia z przeznaczeniem na szkołę, co może sugerować, że sprawę budowy odłożono w czasie²¹. W listopadzie 1921 r. burmistrz miasta Adam Kubacki zaproponował zaciągnięcie pożyczki i budowę gmachu szkoły na wiosnę 1922 r. Przeciwna temu była jednak Rada Miejska, która motywowała swoją decyzję trudnymi warunkami finansowymi i wysokimi cenami materiałów budowlanych²². Podobne stanowisko Rada przedstawiła na swoim posiedzeniu 11 marca 1922 r.²³ Sprawy nie pozostały jednak w całkowitym zawieszeniu, o czym świadczy fakt utworzenia w tym roku Komitetu Budowy Szkoły, w skład którego weszli: burmistrz Adam Kubacki, Józef Wichliński, Stanisław Piwoński, kierownik szkoły Michał Kobyliński i Franciszek Hańc. Rajcy miejscy uchwalili dla komitetu pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw związanych z budową gmachu placówki²⁴. W okresie, gdy w Tuliszkowie trwały próby podjęcia się tego wielkiego zadania, polski parlament przyjął ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych oraz o budowie publicznych szkół powszechnych, które regulowały stan prawny w tym zakresie²⁵.

8 stycznia 1923 r. po ponad rocznej dyskusji przystąpiono do budowy szkoły. Zakupiono wówczas 300 cetnarów wapna, kamienie oraz dokonano wpłaty pieniędzy do Kasy Rady Szkolnej w Koninie zamawiając tym samym plany budowy i kosztorysy²⁶. 24 i 27 marca tr. Rada Miejska podjęła stosowne uchwały o zaciągnięciu pożyczek na dalsze prace z funduszu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego²⁷. Niestety, jesienią 1923 r. prace zostały wstrzymane z uwagi na brak odpowiedzi od Inspektora Szkolnego w Koninie oraz Rady Szkolnej na pytanie dotyczące zamówionych planów budowy. Pomimo pism wysyłanych do Konina, dopiero w kwietniu 1925 r. władze miasta postanowiły zainterweniować w Wydziale Powiatowym ws. braku odpowiedzi²⁸. Rada Szkolna w odpowiedzi za pośrednictwem Wydziału Powiatowego tłumaczyła, że takowe plany pomoże przygotować²⁹. W październiku 1925 r. do Powiatowej Rady Szkolnej w Koninie na odgórne zalecenie nadesłane do wszystkich gmin³⁰, Magistrat wysłał pismo wraz załącznikami, które stanowiły kolejne uchwały

²¹ Tamże, k. 17.

²² APP/K, AmT, sygn. 272, k. 104.

²³ APP/K, AmT, sygn. 257, k. 38.

²⁴ APP/K, AmT, sygn. 258, k. 25v.

²⁵ Dz. U. 1922, nr 18, poz. 143, 144. W myśl ustaw koszty zakładania i utrzymywania szkół w znacznej mierze pokrywane były przez Skarb Państwa i gminy. Szerzej o organizacji szkolnej administracji lokalnej zob. J. Mizgalski, *Samorząd oświatowy okresu II Rzeczypospolitej w świetle podstawowych aktów prawnych*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria: Pedagogika” 1994, z. V, s. 77-101.

²⁶ APP/K, AmT, sygn. 260, k. 22.

²⁷ Tamże.

²⁸ APP/K, AmT, sygn. 261, k. 16.

²⁹ Tamże, k. 18.

³⁰ W piśmie tym czytamy, że w myśl uchwały Sejmiku Powiatowego, Wydział Powiatowy przejął na siebie wszelkie sprawy związane z budową szkół w powiecie. Dlatego też do gmin zwrócono się o nadesłanie wszystkich dokumentów dotyczących rozpoczętych inwestycji wraz z pełnomocnictwem uchwalonym przez rady do podejmowania decyzji. Takie postępowanie miało ułatwić załatwienie wszystkich formalności i zdobycie rządowych zasiłków na podjęcie prac budowlanych. Zob. APP/K, AmT, sygn. 261, k. 30.

Rady Miejskiej tym razem z 30 września i 8 października 1925 r. dotyczące budowy szkoły, wyboru komitetu nadzorującego prace, regulaminu budowy i pełnomocnictwa dla Wydziału Powiatowego³¹. Jeszcze w listopadzie 1925 r. Rada Szkolna zwróciła się do Dozoru Szkolnego, aby ten porozumiał się z właścicielem majątku Tuliszków co do kupna działki pod budowę szkoły³².

Kolejne półtora roku nie przyniosło wielkiego przełomu. Wreszcie 6 kwietnia 1927 r. najpierw do Rady Szkolnej, a kolejno 29 kwietnia do Inspektora Szkolnego w Koninie, władze Tuliszkowa zwrócili się z zapytaniem, czy Magistrat uzyska zgodę i wsparcie finansowe na budowę szkoły, ponieważ zakupiono już znaczną część kamieni, wapna i zarezerwowano 4-morgowy teren pod plac budowy. Ponadto w piśmie podniesiono kwestię bardzo trudnych warunków lokalowych, w jakich znajdują się dotychczasowe oddziały klasowe. Władze miasta zadeklarowały również, że część pieniędzy z wyrębu lasu miejskiego zostanie przeznaczona na budowę³³. W odpowiedzi, która nadeszła 8 maja tr. czytamy, że miasto nie mogło liczyć na wsparcie rządowe. Inspektor Szkolny zalecił, aby plany budowy wziąć z projektów ministerialnych. Inspektor zaznaczył, że jeśli budowa ruszy, to być może w 1928 r. znalazłyby się pieniądze na dotację państwową. Jedyne wsparcie w tym czasie mógł udzielić Sejmik Powiatowy, który na dofinansowanie budowy szkół w powiecie wyasygnował kwotę 60 tys. zł³⁴. Po tej negatywnej odpowiedzi Magistrat bezzwłocznie zwrócił się do Wydziału Powiatowego w Koninie z pytaniem, czy ten pomoże zamówić plany w ministerstwie i uzyskać pożyczkę oraz zasiłek na dalsze prace. Jak odnotowano, miasto chciało się podjąć budowy „za wszelką cenę”³⁵.

Na szczęście dość szybko załatwiono sprawę placu pod budowę, gdyż 25 maja 1927 r. Rada Miejska przyjęła od Samuela Nelkena, właściciela tuliszkowskiego majątku, 4-morgowy plac pod budowę szkoły znajdujący się przy ulicy Rychwałskiej³⁶. Jednakże, w połowie roku w sprawozdaniu rachunkowym za ubiegły rok zanotowano:

należy sprawę budowy domu szkolnego postawić wreszcie na realnym poziomie, a więc wskazanym jest na przyszłość zapisywać rok rocznie w budżecie odpowiednią kwotę na budowę szkoły. Izby szkolne rozrzucone po mieście, przedstawiają obraz nędzy pod względem higieny szkolnej³⁷.

Niestety, kolejne miesiące nie przyniosły przełomu. Jeszcze w styczniu 1928 r. Samuel Nelken przekazał miastu inny, tym razem 2-morgowy plac do wykorzystania na rzecz uczniów szkoły powszechnej³⁸. Sytuacja związana z budową stała się bardziej dynamiczna, kiedy kierownikiem 7-klasowej szkoły powszechnej w Tuliszkowie

³¹ Tamże, k. 43.

³² APP/K, AmT, sygn. 262, k. 10.

³³ APP/K, AmT, sygn. 263, k. 3, 5.

³⁴ Tamże, k. 6.

³⁵ Tamże, k. 8.

³⁶ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 452, k. 148n.

³⁷ Tamże, k. 364.

³⁸ APP/K, AmT, sygn. 265, k. 33.

z 1 sierpnia 1929 r. został Władysław Kochański³⁹. W marcu 1930 r. do Magistratu trafiło pismo z Kuratorium Okręgowego w Łodzi, w którym poinformowano, że miasto jest zobowiązane podjąć się budowy gmachu 7-klasowej szkoły powszechnej⁴⁰. W 1931 r. doszło do spotkania ogółu mieszkańców ze starostą konińskim Józefem Weingartenem, podczas którego padła daleko idąca deklaracja – mieszkańcy zgodzili się pokryć koszt budowy szkoły pieniędzmi pochodzącymi z wyrębu lasu miejskiego⁴¹.

Nadal jednak prace stały w miejscu. W lipcu 1932 r. Inspektor Szkolny w Koninie informował miasto, że obniży stopień organizacyjny szkoły i zwolni dwóch nauczycieli, jeśli nie uda znaleźć się lepszych pomieszczeń na lokale szkolne min. o powierzchni 25 m², niż te którymi placówka wówczas dysponowała (trzy izby po 21 m²)⁴².

Sytuacja diametralnie zmieniła się w lipcu 1933 r. Na posiedzeniu Rady Miejskiej podjęto wówczas kolejną uchwałę dotyczącą budowy szkoły, w której napisano, że jej koszty zostaną pokryte z eksploatacji lasu miejskiego, a cegła pochodzić będzie z własnej cegielni, specjalnie utworzonej na ten cel. Burmistrza Wilhelma Jansa zobowiązano do zamówienia planów budowy⁴³. W październiku wysłał on pismo do starosty konińskiego z prośbą o wydanie zgody na budowę. Plac został już zarezerwowany, a projektowany budynek miał posiadać 9 izb szkolnych. Koszty budowy szacowano wówczas na ok. 15 tys. zł. Jak poinformował Wilhelm Jans, zabezpieczono pieniądze pochodzące z wyrębu lasu, więc budowa mogła być już prowadzona, zaznaczył jednak, że w mieście byli także przeciwnicy wznoszenia nowego gmachu szkoły⁴⁴. Ponadto burmistrz stwierdził, że:

Zarząd Miasta pragnie rozpocząć budowę szkoły, którą również uważa za konieczną, gdyż dotychczasowe izby szkolne rozrzucone są po wszystkich ulicach miasta, są ciasne i urągają wszelkim zasadom o higienie, przyczem posiadanie własnych izb szkolnych zwolni miasto od płacenia wysokiego czynszu za wynajmowane izby szkolne⁴⁵.

Z początkiem grudnia miasto było gotowe na zwózkę cegły na miejsce budowy.

Rok 1934 r. przyniósł tak naprawdę pierwsze konkretne decyzje dotyczące planowanego przedsięwzięcia. 17 lutego utworzono Komitet Budowy Szkoły, na członków którego powołano: Wilhelma Jansa (przewodniczący), Władysława Kochańskiego (skarbnik), Andrzeja Kujawińskiego, Stanisława Piwońskiego, Józefa Mikołajewskiego, Władysława Lesińskiego i Franciszka Hańcia⁴⁶. Podczas kolejnej sesji Rady Miejskiej, zwołanej na 14 marca, uchwalono regulamin funkcjonowania komitetu, który sprawował nadzór

³⁹ Tamże, k. 10. Szerzej o Władysławie Kochańskim zob. W. Bryliński, *Władysław Kochański – nauczyciel, samorządowiec, społecznik*, „Głos Tuliszkowa” 2017, nr 3, s. 15; tenże, *Władysław Kochański – kierownik szkoły powszechnej w Tuliszkowie i działacz społeczny w latach 1929-1939*, „Echo Turku” 2017, nr 5, s. 21; tenże, *Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie w latach 1906-1945*, „Polonia Maior Orientalis” 2018, t. V, s. 39.

⁴⁰ APP/K, AmT, sygn. 266, k. 5.

⁴¹ W. Kochański, *Jak doszliśmy do budowy szkoły powszechnej w Tuliszkowie*, „Głos Koniński” 1936, nr 40, s. 4.

⁴² APP/K, AmT, sygn. 268, k. 2.

⁴³ APP/K, AmT, sygn. 273, k. 45n.

⁴⁴ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 454, k. 52.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ APP/K, AmT, sygn. 273, k. 88.

nad budową gmachu i upoważniony był do podejmowania wszelkich decyzji. W maju radni podjęli uchwałę o przekazaniu na rzecz budowy placu o powierzchni nieco ponad 13 tys. m² znajdujący się w obrębie targowicy i placu miejskiego przy ulicy Górnej i Targowej. Rada upoważniła także Zarząd Miejski do zaciągnięcia pożyczki na budowę od Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych (TPBPSP)⁴⁷.

Jeszcze we wrześniu 1934 r. na wniosek radnego Kochańskiego dokonano wyboru nowego Komitetu Budowy Szkoły. Związany był on zapewne z majowym rozstrzygnięciem w wyborach samorządowych. W szeregach komitetu znaleźli się: Stanisław Piwoński, Władysław Kochański, Bolesław Kalinowski, Władysław Przybyłowicz, Józef Mikołajewski, Zygmunt Jesiołkiewicz, Maksymilian Popper, Leon Zajfert oraz przedstawiciel sąsiedniej obwarzankowej gminy Tuliszków⁴⁸. Jesienią postanowiono przystąpić do sporządzenia niezbędnych planów i kosztorysów. 2 listopada projekty przesłano Kuratorium Oświaty w Warszawie i Wydziałowi Powiatowemu w Koninie. Kosztorysy budowy i plan sfinansowania prac przygotował Jan Kuznowicz z Konina⁴⁹. W grudniu Rada Miejska raz jeszcze pochyliła się nad kwestią placu pod budowę szkoły, gdyż poprzednia uchwała została uchylona przez Wydział Powiatowy. Podjęto więc ponownie uchwałę o przekazaniu na rzecz budowy szkoły placu o powierzchni nieco ponad 13 tys. m² znajdującego się przy targowicy miejskiej⁵⁰.

Planowana budowa niemalże stała się faktem. Rozwiązanie wieloletniego problemu z brakiem odpowiedniego gmachu szkolnego „było na wyciągnięcie ręki”. Należy dodać, że z każdym rokiem potrzeby lokalowe były coraz większe. Na podstawie dostępnych materiałów źródłowych udało się ustalić, że obowiązek szkolny w poszczególnych latach spełniała następująca liczba dzieci: 1921/1922 – 439 dzieci, 1924/1925 – 460, 1927/1928 – 462, natomiast w 1934 r. – 560. Kierownik szkoły Władysław Kochański do lokalnej gazety pisał tak:

Tuliszków miał najgorsze warunki lokalowe z miasteczek powiatu konińskiego. 560 dzieci szkolnych w 12 oddziałach rozmieszczonych w 8 salach szkolnych, rozrzuconych po całym mieście, z których tylko jedna miała 40 m², a przeważnie po 25 m²⁵¹.

W styczniu 1935 r. rozpoczęto poszukiwanie brakujących środków finansowych, potrzebnych do rozpoczęcia budowy. Na posiedzeniach Rady Miejskiej w dniach 18-19 stycznia zapadły decyzje o zaciągnięciu bezprocentowej pożyczki w wysokości 15 tys. zł na okres 15 lat od Towarzystwa Popierania Budowy Polskich Szkół Powszechnych. Ostatecznie otrzymano pożyczkę w wysokości 10 tys. zł. Została ona zabezpieczona majątkiem ruchomym i nieruchomym, a także dochodami gminy. Spłata pierwszej raty miała nastąpić 15 grudnia 1937 r. W przypadku rocznej zwłoki, miastu groził natychmiastowy zwrot całej pożyczki wraz z odsetkami⁵². W trakcie posiedzenia rady Maksymilian Popper złożył ponadto wnioski o bezzwrotne zasiłki w kwocie 15 tys. zł

⁴⁷ Tamże, k. 104-107.

⁴⁸ Tamże, k. 137n.

⁴⁹ APP/K, AmT, sygn. 271, k. 15-29.

⁵⁰ APP/K, AmT, sygn. 273, k. 161.

⁵¹ W. Kochański, *Jak doszliśmy...*, s. 4.

⁵² APP/K, AmT, sygn. 273, k. 171-172, 187-188.

z Funduszu Pracy oraz w kwocie 6 tys. zł z Wydziału Powiatowego, uzasadniając je brakiem środków w budżecie miasta na realizację planowanego zadania⁵³.

Kiedy przygotowania pod budowę weszły w decydującą fazę pojawiła się inna koncepcja dotycząca gmachu szkoły. Na posiedzeniu Rady Miejskiej 29 marca 1935 r. wiceburmistrz Bolesław Kalinowski zgłosił propozycję budowy domu miejskiego zamiast gmachu szkoły wg projektu ministerialnego, co miało skutkować niższym kosztem wzniesienia budynku. Pomieszczenia domu miejskiego następnie miały zostać przeznaczone na potrzeby szkoły. Przeciwny tej koncepcji był Władysław Kochański, który nie zgodził się z tezą, że dom miejski zostanie wybudowany mniejszym kosztem. Dodał, że na budowę domu z przeznaczeniem na lokal szkolny miasto nie otrzyma zezwolenia władz państwowych oraz wsparcia finansowego w postaci ewentualnych pożyczek i dotacji na prace budowlane. Wniosek Bolesława Kalinowskiego dotyczący rozpoczęcia budowy domu miejskiego kosztem 20.000 zł został przez radnych odrzucony⁵⁴.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej Tuliszkowa, które odbyło się 6 kwietnia 1935 r. zapadła uchwała o przystąpieniu do budowy szkoły. Odbyła się wówczas dyskusja na ten temat z inspektorem szkolnym z Konina. W trakcie spotkania poinformowano, że plan budowy został zatwierdzony w ministerstwie, a burmistrz i wiceburmistrz zostali upoważnieni do odbioru pożyczki od TPBPSP zatwierdzonej przez Wydział Powiatowy w Koninie. Po raz kolejny radny Maksymilian Popper wystąpił z wnioskiem, tym razem do Starostwa Powiatowego w Koninie, o pomoc w zaciągnięciu pożyczki krótkoterminowej w wysokości 3 tys. zł w Komunalnej Kasie Oszczędności w Koninie na rozpoczęcie prac budowlanych⁵⁵.

Do rozstrzygnięcia pozostała jedynie kwestia wyboru lokalizacji przyszłej szkoły. Uznano, że wybór placu ofiarowanego przez Zarząd Miasta, będzie skutkował zamknięciem targowicy i parku miejskiego. Dlatego też na posiedzeniu Rady Miejskiej 21 maja 1935 r. na wniosek Maksymiliana Poppera pozostali radni byli zgodni co do nabycia działki od właściciela majątku Tuliszków Abrama Orbacha, znajdującej się w kolonii Szubianki (dziś ul. Nortowska). Na posiedzeniu radny Popper zaproponował, aby nowy gmach szkolny otrzymał imię Marszałka Józefa Piłsudskiego, co Rada Miejska również poparła jednogłośnie⁵⁶.

Pod koniec czerwca 1935 r. spośród grona 7 budowniczych do realizacji projektu wybrano Władysława Kaszyńskiego z Brudzewa, któremu w pracach pomagać mieli robotnicy z Tuliszkowa⁵⁷. Całą inwestycję nadzorem objął Jan Kuznowicz z Konina. 3 lipca potwierdzono oficjalnie zakup od Abrama Orbacha 2,2390 ha działki za kwotę 2 tys. zł, który dodatkowo w ramach darowizny przekazał działkę przy drodze na Rychwał, z której połowa została własnością miasta, a połowa OSP Tuliszków⁵⁸.

28 lipca odbyło się uroczyste rozpoczęcie prac i wmurowanie kamienia węgielnego. W obecności licznie zgromadzonych mieszkańców miasta i gminy, cechów rzemieślniczych, Ochotniczej Straży Pożarnej, Związku Rezerwistów, orkiestry strażackiej oraz

⁵³ Tamże, k. 173.

⁵⁴ Tamże, k. 220-222.

⁵⁵ Tamże, k. 227-229.

⁵⁶ Tamże, k. 236-238.

⁵⁷ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 454, k. 147.

⁵⁸ APP/K, AmT, sygn. 273, k. 247-249.

delegata Wydziału Powiatowego p. Jedyńskiego dokonano poświęcenia kamienia wraz z aktem erekcyjnym. Następnie okolicznościowe przemówienia wygłosili ks. dr Karol Cieśliński oraz kierownik szkoły Władysław Kochański⁵⁹.

Aby na zwożeniu cegły i robociźnie zaoszczędzić część pieniędzy, Rada Miejska postanowiła uchwalić świadczenia w naturze w wysokości 1000 zł. Suma ta podlegała odrobieniu przez poszczególnych płatników w stosunku do opłacanych przez nich państwowego podatku gruntowego, podatku od nieruchomości i państwowego podatku przemysłowego. Rozkładu świadczeń na poszczególnych płatników dokonał Zarząd Miejski. Za przewiezienie 1000 sztuk cegły z cegielni ustalono stawkę 5 zł, natomiast za dzień roboczy (1 robotnik za 1 dzień pracy) stawkę 1 zł 70 gr.⁶⁰

Prace budowlane posuwały się bardzo szybko. W sierpniu Zarząd Miejski zwrócił się do Wydziału Powiatowego w Koninie z prośbą o zasiłek w kwocie 5.000 zł, który umożliwi doprowadzenie budowy gmachu w stanie surowym pod dach do końca roku⁶¹. Jak wynika z zachowanego w aktach sprawozdania, do 20 listopada 1935 r. wymurowano wszystkie ściany, kominy, założono belki, więzanie dachowe, a także część budynku przykryto blachą. Koszty prac wyceniono na nieco ponad 20.000 zł⁶². Niestety, wkrótce zabrakło pieniędzy na wykończenie 9 izb wybudowanych w surowym stanie. Pod koniec grudnia 1935 r. rajcy miejscy postanowili wystąpić o pożyczki i subwencje do Lasów Państwowych (1500 zł), Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (5000 zł), Wojewody Łódzkiego (2000 zł) oraz Funduszu Pracy (1000 zł na zatrudnienie bezrobotnych do prac wykończeniowych)⁶³.

Niestety, próby pozyskania dodatkowych funduszy, jak wynika z dostępnych źródeł, prawdopodobnie zakończyły się fiaskiem. Dlatego też kierownik szkoły i radny Władysław Kochański zaproponował, aby wystąpić z wnioskiem o kolejną pożyczkę do TPBPSP. W dniach 25-26 kwietnia 1936 r. Rada Miejska podjęła uchwały o zaciągnięciu pożyczki w kwocie 8 tys. zł. na podobnych warunkach jak pożyczka ze stycznia 1935 r. Dodatkowo, złożono wniosek do Wydziału Powiatowego o subwencję w wysokości 3 tys. zł oraz pożyczkę długoterminową w kwocie 2 tys. zł z Powiatowego Funduszu Emerytalnego w Koninie⁶⁴. Ostatecznie na dokończenie inwestycji miasto otrzymało 5 tys. zł pożyczki z TPBPSP, 2 tys. zł subwencji z Wydziału Powiatowego oraz 3 tys. zł kredytu z Funduszu Pracy. To jednak wciąż nie wystarczało na rozpoczęcie prac, które planowano zakończyć w sierpniu, tak aby budynek oddać do użytku z początkiem roku szkolnego, 1 września 1936 r. Zdecydowano więc na kredyt zakupić drewno z Tartaku Państwowego w Konewce. Dodatkowo postanowiono sprzedać połowę działki darowanej przez Abrama Orbacha (1 ha 1195 m²) oraz plac z ogrodem przy starej szkole, a pieniędzmi pochodzącymi z ich sprzedaży, zasilić fundusze na wykończenie budynku szkolnego. Dzięki tym przedsięwzięciom prace wykończeniowe mogły ruszyć w lipcu⁶⁵.

⁵⁹ *Poświęcenie kamienia węgielnego*, „Głos Koniński” 1935, nr 31, s. 4.

⁶⁰ APP/K, AmT, sygn. 273, k. 262-264.

⁶¹ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 780, k. 707.

⁶² APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 454, k. 182.

⁶³ APP/K, AmT, sygn. 273, k. 280n.

⁶⁴ APP/K, AmT, sygn. 274, k. 15-17, 20-21.

⁶⁵ Tamże, k. 25-27.

30 sierpnia 1936 r. powołano komitet ds. zorganizowania uroczystości poświęcenia gmachu szkoły, w skład którego weszli: Stanisława Wodzyńska, Wiktoria Piwońska, Katarzyna Kochańska, Zofia Lisowska, Helena Trzeszczyńska, Kazimiera Drobniewska, Józefa Kowalska, ks. Karol Cieśliński, ks. Antoni Jarzecki, Wincenty Piwoński, Władysław Kochański, Leon Wojtkowski, Władysław Lesiński, Władysław Przybyłowicz, Andrzej Macudziński, Tadeusz Wszędybył, Michał Lewandowski, Józef Mikołajewski i Józef Patrzyka⁶⁶. Podjęto decyzję, że szkoła zostanie uruchomiona z 1 września, jednakże z wielu przyczyn postanowiono, że jej uroczyste poświęcenie i oddanie do użytku nastąpi w Tygodniu Szkoły Powszechnej, dnia 18 października. Od lat wyczekiwany nowy gmach 7-klasowej szkoły powszechnej obejmował 8 sal szkolnych, mieszkanie dla kierownika placówki, kancelarię i bardzo obszerne pomieszczenia, w których mieściły się szatnia, sala robót, kuchnia dla dożywiania dzieci, oraz piwnicę⁶⁷.



Fot. 2. Nowy gmach szkolny (ok. 1938 r.)
Źródło: zbiory autora

18 października 1936 r. nadeszła wiekopomna chwila, poświęcenia i oficjalnego oddania do użytku budynku tulizkowskiej szkoły. Z uwagi na to, że dysponujemy opisem tej podniosłej uroczystości, poniżej za korespondentem „Głosu Konińskiego” cytujemy go w całości, aby w pełni oddać atmosferę tamtego wydarzenia:

W niedzielę, 18 października, Tulizków przeżywał podniosłą chwilę – poświęcenie gmachu szkoły powszechnej. Uroczystość rozpoczęła się już w sobotę wieczorem capstrzykiem i iluminacją szkoły. Następnego dnia o godz. 12-tej dziatwa szkolna, miejscowe organizacje, zaproszeni goście oraz ludność Tulizkowa i okolicy zebrał się licznie mimo deszczu na rynku, skąd po przyjeździe pana starosty powiatowego ruszyli wszyscy w pochodzie przed gmach szkolny. Po odegraniu hymnu państwowego i odśpiewaniu pieśni przez chór szkolny, pan starosta Koczorowski, wobec panów inspektorów szkolnych: Mijasa i Ubysza, ks. dziekana Cieślińskiego, ks. prefekta Jarzeckiego, przyjezdnych i miejscowych gości,

⁶⁶ Tamże, k. 43.

⁶⁷ W. Kochański, *Jak doszliśmy...*, s. 4.

nauczycielstwa oraz licznie zebranej publiczności dokonał tradycyjnego przecięcia wstęgi, po czym przemówił kierownik szkoły p. Wł. Kochański. Pan kierownik w swym przemówieniu zaznaczył, że szkoła w Tuliszkowie powstała głównie dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa oraz pomocy TPBPSP. Pan starosta Koczorowski w kilku słowach podkreślił, że obywatele Tuliszkowa przyczynili się w dużej mierze do powstania gmachu szkoły powszechnej w Tuliszkowie. Uroczystego poświęcenia całego gmachu dokonał miejscowy proboszcz ks. dziekan Cieśliński. W przemówieniu swym ks. dziekan zwrócił się do rodziców, podkreślając wychowawcze znaczenie szkoły. Zwrócił także uwagę na trudności, wśród jakich budowała się szkoła oraz na wielki wysiłek kierownika szkoły, który nie szczędził czasu i zabiegów, by gmach szkolny jak najprędzej uczynić zdatnym do użytku. Przemówienie swe ks. dziekan zakończył okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta, Pana Starosty Powiatowego, Pana Inspektora Szkolnego. Po przemówieniu ks. dziekana nastąpiło w jednej z klas sprawozdanie z akcji budowy szkoły, odczytane przez p. W. Trzeszczyńskiego, sekretarza magistratu m. Tuliszkowa, po czym rozpoczęto składanie cegiełek z nazwiskami ofiarodawców, które zostaną umieszczone na bardzo efektownie wykonanej tablicy pamiątkowej. Tablica zostanie zawieszona wewnątrz gmachu szkolnego, na korytarzu przy wejściu. Po złożeniu cegiełek wszyscy obecni udali się na boisko szkolne, gdzie na prymitywnie urządzonej podłodze odbyły się pokazy dziatwy szkolnej, na które złożyły się inscenizacje pieśni, pias oraz tańce: krakowiak i mazur. Uroczystość zakończono składkowym podwieczorkiem w ładnie udekorowanej sali szkolnej⁶⁸.

Jak już wcześniej wspomniano w 1935 r. zapadła uchwała, aby nowy gmach szkoły otrzymał imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jednak, żeby szkole patronowała tak znamienita postać należało spełniać specjalne wymogi. Dość powiedzieć, że na terenie byłego województwa konińskiego, jedynie Liceum Ogólnokształcące w Słupcy nosi imię Marszałka Piłsudskiego. Dlatego też w Tuliszkowie zdecydowano, że nowy gmach szkoły będzie nosił imię Powstańców 1863 r. Tradycje powstańcze w mieście były bowiem bardzo żywe. W zrywie niepodległościowym udział wzięło ponad 20 powstańców, a niektóre źródła mówią nawet o 40 osobach z terenu miasta i okolic. Istnieją również wzmianki informujące, że ówczesny proboszcz parafii Tuliszków ks. Teodor Rogoziński był członkiem organizacji powstańczej i naczelnikiem na powiat koniński z ramienia Rządu Narodowego⁶⁹.

Postanowiono również trwałym pomnikiem uczcić to wielkie zaangażowanie miejscowych w zryw powstańczy. Zapadła decyzja, że monument stanie na miejscu stracenia trzech powstańców, które odbyło się 15 lipca 1864 r. na placu, gdzie wybudowano nowy gmach szkoły. Inicjatorem wzniesienia pomnika był tuliszkowski oddział Polskiej Organizacji Wojskowej na czele z Bolesławem Wawrzynkiewiczem, który przebywając we francuskiej Tuluzie zaprosił do grona członków Komitetu Budowy Pomnika Konsula RP we Francji Antoniego Chamca. Polski dyplomata nie tylko przyjął zaproszenie do komitetu, ale także rozpoczął zbiórkę pieniędzy na pomnik⁷⁰.

Ustawą z 23 kwietnia 1937 r. polski parlament ustanowił Święto Niepodległości w dniu 11 listopada. Tuliszkowskie obchody święta państwowego miały nadzwyczaj uroczysty

⁶⁸ J. Kowalski, *Poświęcenie szkoły w Tuliszkowie*, „Głos Koniński” 1936, nr 44, s. 4.

⁶⁹ *Tuliszków – ważniejsze wydarzenia z kart historii miasta*, red. W. Bryliński, M. Rojek, Tuliszków 2016, s. 18.

⁷⁰ *Odsłonięcie i poświęcenie pomnika ku czci Powstańców 1863-64 r. w Tuliszkowie*, „Głos Koniński” 1937, nr 48, s. 3.

charakter. Tego dnia nastąpiło bowiem odsłonięcie i poświęcenie pomnika ku czci Powstańców Styczniowych 1863-1864 r. W wydarzeniu udział wzięli tłumnie zgromadzeni mieszkańcy miasta i gminy, przedstawiciele władz powiatowych, członkowie licznych organizacji, przedstawiciele Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych, Zarządu i Komendy Powiatowej Związku Strzeleckiego oraz dziedzice Pułascy z Grzymiszewa, których przodek Czesław zginął w powstaniu. Uroczystego odsłonięcia dokonał wicestarosta Korycki, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Głos zabrali także ks. Karol Cieśliński, przedstawiciel Inspektoratu Szkolnego mgr Kozłowski oraz członek Komitetu Budowy Pomnika p. Slesiński. Mówcy zwrócili uwagę dzieciom licznie przybyłym na to wydarzenie, aby wpatrując się w pomnik uczyli się miłować Ojczyznę. Na zakończenie odbyła się defilada przed monumentem, w której udział wzięły delegacje wszystkich lokalnych stowarzyszeń m.in. OSP, Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów i Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej⁷¹.



Fot.3. Odsłonięcie pomnika powstańczego (1937 r.)
Źródło: zbiory autora

Niespełna dwa tygodnie po odsłonięciu pomnika, do Tuliszkowa z wizytacją przybył przebywający w powiecie konińskim, Wiktor Ambroziewicz, Kurator Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Dzień 22 listopada 1937 r. zapisał się na stałe w historii szkoły. Wówczas to kurator z mocy przysługującego mu prawa nadał placówce imię „Powstańców 1863 r.”. Następnie wygłosił do uczniów pełne patriotyzmu przemówienie, a otrzymane kwiaty złożył u stóp pomnika powstańczego⁷².

Po nadaniu szkole patrona do finalizacji największej w okresie międzywojennym tuliszkowskiej inwestycji należało tylko dokonać jej rozliczenia. Okazało się to nie lada problemem, który de facto nie został nigdy rozwiązany. Przerwał go wybuch II wojny światowej. Całkowity koszt budowy placówki wyniósł 40663,28 zł⁷³, z czego ok. 20 tys. pochodziło z wyrębu lasu miejskiego, 15 tys. to kwota pożyczek zaciągniętych w TPBPSB,

resztę stanowiły inne subwencje i pożyczki m.in. z Wydziału Powiatowego w Koninie.

Budowa szkoły znacząco zaważyła na wręcz tragicznym położeniu finansowym miasta. We wrześniu 1937 r. Zarząd Miejski zwrócił się z prośbą do Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego przy Polskim Banku Komunalnym w Warszawie z prośbą o udzielenie bezzwrotnej zapomogi w wysokości 15 tys. zł na pokrycie deficytu budżetowego z lat poprzednich. O pomoc dla Tuliszkowa wnioskował także Wydział Powiatowy w Koninie, który informował Urząd Wojewódzki w Łodzi

⁷¹ Tamże.

⁷² P. Gołdyn, *Obrazki z dziejów oświaty w Wielkopolsce Wschodniej*, zeszyt 1, Kalisz 2014, s. 125.

⁷³ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 455, k. 306.

o fatalnym położeniu finansowym miasta. Z uwagi na obniżone dochody miejskie, spowodowane niższymi daninami samorządowymi, miasto nie było w stanie pokryć normalnych wydatków budżetowych⁷⁴.

15 grudnia 1937 r. minął termin spłaty I raty pożyczki z TPBPSP. Zarząd Miejski zwrócił się wówczas z prośbą o odroczenie terminu jej uregulowania. Otrzymał jednak odpowiedź odmowną. W sierpniu 1938 r. zarząd Komitetu Okręgowego Warszawskiego (KOW) TPBPSP zawiadomił Wydział Powiatowy w Koninie, że miasto mimo 7 ponagieł nadal nie zapłaciło I raty. Zarząd prosił, aby przewodniczący Wydziału wpłynął na Zarząd Miejski w Tuliszkowie, który powinien niezwłocznie uregulować należność wraz z odsetkami za zwłokę. Ponadto w piśmie poinformowano, że miasto nie zapłaciło również kwoty 10 zł za mosiężną tablicę dla szkoły, mimo 10-krotnych ponagieł⁷⁵. W odpowiedzi do Wydziału Powiatowego w Koninie Zarząd Miejski w Tuliszkowie informował, że nie jest w stanie zapłacić I raty pożyczki, gdyż miasto w obecnym czasie stać jedynie na nieregularne wypłaty poborów pracownikom, dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli i najniezbędniejsze wydatki rzeczowe. Jak zaznaczono w piśmie „Zarząd Miejski pomimo chęci nie jest w stanie płacić jakichkolwiek zobowiązań”. Poinformowano również, że w każdej chwili istnieje możliwość zwrotu mosiężnej tablicy wmurowanej w budynek szkoły⁷⁶. Wydział Powiatowy poinformował zarząd KOW TPBPSB, że miasto nie jest w stanie spłacić I raty, z uwagi na ciężką sytuację finansową, którą obrazuje deficyt budżetowy z ubiegłych lat w kwocie 14452,01 zł spowodowany głównie takimi inwestycjami jak budowa szkoły, studni artezyjskiej czy elektryfikacja miasteczka. Przewodniczący Wydziału Powiatowego Marian Koczorowski prosił jednocześnie o wydłużenie terminu uregulowania zobowiązań na rok budżetowy 1939/1940⁷⁷.

W kolejnym piśmie nadesłanym przez zarząd KOW TPBPSB do Zarządu Miejskiego w Tuliszkowie, przypomniano o warunkach na jakich została udzielona miastu pożyczka, w tym o paragrafie mówiącym, że „w razie niespłacenia jednej z rat w ciągu roku od terminu płatności – [miasto ma - WB] zwrócić niezwłocznie całą sumę otrzymanej pożyczki, jaka pozostanie do spłacenia, wraz z odsetkami od nieuiszczonych rat oraz ewentualne koszty sądowe”⁷⁸. Poinformowano również, że spłata pożyczki została zagwarantowana przez miasto całym nieruchomościom oraz ruchomym majątkiem, a także wszystkimi dochodami gminy. Zarząd informował, że jeśli ostatecznie miasto nie ureguluje I raty kredytu wraz z odsetkami do 31 grudnia 1938 r. wówczas skieruje sprawę na drogę sądową, o natychmiastowy zwrot całej pożyczki⁷⁹. W styczniu 1939 r. w tę drażliwą sprawę zaangażował się Urząd Wojewódzki w Poznaniu⁸⁰. Wydział Powiatowy w Koninie informował, że miasto nie jest w stanie spłacić swoich zobowiązań i prosił Urząd Wojewódzki o wpłynięcie na zarząd KOW TPBPSB, aby ten zgodził się przesunąć płatność na kolejny rok budżetowy⁸¹.

⁷⁴ Tamże, k. 221.

⁷⁵ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 457, k. 29n.

⁷⁶ Tamże, k. 28.

⁷⁷ Tamże, k. 27.

⁷⁸ Tamże, k. 31.

⁷⁹ Tamże, k. 32.

⁸⁰ Z 1 kwietnia 1938 r. powiat koniński został włączony w granice województwa poznańskiego.

⁸¹ APP/K, Wydział Powiatowy w Koninie, sygn. 457, k. 25-26.

Sytuacja stała się dramatyczna. Miastu realnie groziła sprawa w sądzie o zwrot całej pożyczki, co w konsekwencji mogło przynieść katastrofalne dla miasteczka konsekwencje. 9 lutego 1939 r. Urząd Wojewódzki w Poznaniu zwrócił się z pismem do zarządu KOW TPBPSB, w którym uzasadniał nadzwyczaj trudną sytuację finansową miasta tłumacząc, iż

w roku bieżącym zaległej pierwszej raty pożyczki w wysokości 1000 zł uiścić absolutnie nie jest w stanie (...) zważywszy, że nie dotrzymanie przyjętych warunków nie wypływa ze złej woli Zarządu Miejskiego, lecz że istotnie zachodzi niemożność płacenia, kierowanie sprawy na drogę sądową Urząd Wojewódzki uważa za niewskazane, gdyż nie doprowadziłaby ona do zamierzonego celu i spowodowałaby jedynie dalsze koszty⁸².

Podpisany pod korespondencją naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego A. Trzciniński informował, że Wydział Powiatowy w Koninie w ramach nadzoru doprowadzi do zapreliminowania w przyszłorocznym budżecie miasta należnych towarzystwu zobowiązań⁸³.

Zarząd KOW TPBPSB pozostał jednak nieugięty. W marcu 1939 r. do Zarządu Miejskiego w Tuliszkowie wpłynęło wezwanie przedsądowe sporządzone przez adwokata Czesława Szymanowskiego. Prawnik towarzystwa informował, że poczynił już kroki w celu wniesienia sprawy do sądu, jednak na wyraźne życzenie wierzyciela proponował, aby miasto w nieodwołalnym terminie do dnia 1 maja 1939 r. uiściło I ratę pożyczki z odsetkami i kosztami przygotowania sprawy przez adwokata tj. 1112,50 zł. W przypadku braku wpłaty na wskazany rachunek sprawa zostanie bezzwłocznie wniesiona do Sądu Okręgowego w Warszawie o natychmiastowy zwrot całej sumy pożyczki w kwocie 10 000 zł⁸⁴. Na pismo adwokata odpowiedział Wydział Powiatowy w Koninie, który poinformował, że miasto otrzyma niezwłocznie zapomogę z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Oszczędnościowego, dzięki czemu zaległa należność zostanie uregulowana. Wydział w osobnej korespondencji do Zarządu Miejskiego napisał, że miasto otrzyma 3000 zł zapomogi, z której ma pokryć pierwszą ratę pożyczki. Tak też się stało. Pismem z 31 marca 1939 r. burmistrz Tuliszkowa poinformował Wydział Powiatowy w Koninie, że kwota 1000 zł została przelana na konto KOW TPBPSB⁸⁵.

Trudności ze spłatą zaciągniętych pożyczek wpływały na codzienne funkcjonowanie szkoły. Świadczą o tym dwie wzmianki, które odnajdujemy na łamach „Echa Tureckiego”⁸⁶. W numerze z 2 kwietnia 1939 r. dowiadujemy się, że ówczesny Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Felicjan Składkowski, którego rodzice przed laty związani byli z miastem Turek, przekazał 300 zł na wykończenie szkoły powszechnej w Tuliszkowie⁸⁷. Z kolei w numerze z 27 sierpnia gazety podano informację, o kolejnych 400 zł

⁸² Tamże, k. 23.

⁸³ Tamże, k. 40.

⁸⁴ Tamże, k. 19-20.

⁸⁵ Tamże, k. 18-20.

⁸⁶ Tuliszków z dniem 1 kwietnia 1939 r. został włączony w granice powiatu tureckiego.

⁸⁷ *Dary Pana Premiera*, „Echo Tureckie” 1939, nr 14, s. 1.

ofiarowanych na rzecz kupna nowych ławek dla szkoły⁸⁸. Te darowizny są nie tylko świadectwem hojności ówczesnego premiera, ale zapewne i obrazem trudności z jakimi borykała się tuliszkwowska szkoła na krótko przed wybuchem II wojny światowej.



Fot. 4. Uczniowie szkoły powszechnej w Tuliszkwie wraz z kierownikiem szkoły Władysławem Kochońskim i gronem pedagogicznym (ok. 1939 r.)
Źródło: zbiory Marka Bucikiewicza

*

Budowa gmachu szkoły powszechnej w Tuliszkwie była procesem trwającym niemal cały okres międzywojenny. Ta największa inwestycja tego czasu omal nie doprowadziła do katastrofy finansowej miasta, którą zastąpiła nieporównywalnie straszniejsza wojenna hekatomba.

Podjęcie się tego wielkiego zadania inwestycyjnego nie byłoby możliwe, gdyby nie wiele często bezimiennych postaci. Najlepszym tego dowodem niech będą słowa kierownika szkoły Władysława Kochońskiego, który w artykule do „Głosu Konińskiego” pisał m.in.

ludność rozumiała potrzebę budowy szkoły i na zebraniach rodzicielskich niejednokrotnie dawała wyraz swojej troski o sprawę mieszkaniową szkoły. To też tylko zrozumienie potrzeb szkolnych i wysoce obywatelskiemu stanowisku miejscowej ludności zawdzięczać należy,

⁸⁸ *Pan Premier Składkowski w Turku*, „Echo Tureckie” 1939, nr 32, s. 1. Sławoj Felicjan Składkowski w okresie sprawowania funkcji premiera wykazywał się wielką hojnością na rzecz miasta Turku i powiatu tureckiego. Zob. W. Bryliński, *Kilka słów o tym jak premier Składkowski Tuliszkwów sympatią darzył*, s. 1 (maszynopis w zbiorach autora), T. Rabiega, *General Sławoj Felicjan Składkowski - hojny opiekun naszego miasta i powiatu tureckiego* (Cz. I-II), „Echo Turku” 2002, nr 37, 39, s. 6.

że taki okazały budynek szkolny w Tuliszkowie stanął (...) Tuliszków dziś może poszczycić się pięknym gmachem szkolnym, który długo świadczyć będzie, że zgoda i ofiarność obywateli dokonać może wielkich rzeczy⁸⁹.

Spośród grona najbardziej zasłużonych przy budowie osób należy wymienić jednak kierownika szkoły Władysława Kochańskiego, burmistrzów Wilhelma Jansa i Stanisława Piwońskiego oraz radnego Maksymiliana Poppera. Ich wielkie zaangażowanie wyłania się z kart dokumentów źródłowych. Możemy jednoznacznie stwierdzić, że gmach szkoły jest trwałym pomnikiem ich działalności społecznej i samorządowej.



Fot. 5. Obecny kompleks szkoły podstawowej w Tuliszkowie
Źródło: zbiory autora

Budynek w celach oświatowych wykorzystywany jest do dziś. Pod koniec lat 60. ubiegłego stulecia został on znacznie rozbudowany w wyniku czego powstało 16 nowych pomieszczeń, w tym 4 pracownie, sala gimnastyczna, stołówka z kuchnią, biblioteka, łazienki i szatnie. W 2004 r. tak powiększony gmach połączono z nowopowstałym budynkiem gimnazjum. Szkoła nadal nosi imię Powstańców 1863 r. W 2012 r. na ścianie przedwojennej bryły budynku wmurowano tablicę poświęconą Władysławowi Kochańskiemu, natomiast przed gmachem odsłonięto pomnik ku czci powstańców 1863-1864 r., który został jednak usytuowany w innej lokalizacji niż ten z 1937 r. zniszczony przez niemieckiego okupanta. W październiku 2017 r. szkoła obchodziła jubileusz 80-lecia.

⁸⁹ W. Kochański, *Jak doszliśmy...*, s. 4.

BUDOWA GMACHU SZKOŁY POWSZECHNEJ W TULISZKOWIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Słowa kluczowe: szkoła, oświata, budynek, Tuliszków, powiat turecki, okres międzywojenny

Początki szkolnictwa w Tuliszkowie sięgają XV wieku. W miasteczku założono wówczas szkołę parafialną. W 1818 r. utworzono szkołę elementarną, której kres nastąpił w 1830 r. Szkołę reaktywowano w roku 1850. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości liczba uczęszczających do placówki dzieci stale się zwiększała. W 1921 r. pojawił się pomysł wybudowania nowego gmachu szkoły. Przez kilkanaście lat trwały poszukiwania środków finansowych na ten cel. Ostatecznie prace budowlane ruszyły w lipcu 1935 r. Budynek oddano do użytku we wrześniu 1936 r. W listopadzie 1937 r. szkole nadano imię Powstańców 1863 r. Poniższy artykuł opisuje proces budowy trwający niemal cały okres międzywojenny.

CONSTRUCTION OF THE SCHOOL BUILDING IN TULISZKÓW IN THE INTERWAR PERIOD

Keywords: school, education, building, Tuliszkow, Turek County, interwar period

The beginnings of education in Tuliszków date back to the fifteenth century. A parish school was established at the time. In 1818, an elementary school was established, which ended in 1830. The school was reactivated in 1850. After Poland regained its independence, the number of children attending school was constantly increasing. In 1921, the idea of building a new school building appeared. For several years, searching for funds for this purpose has been ongoing. Finally, construction work began in July 1935. The building was put into use in September 1936. In November 1937, the school was named Powstańców 1863. After 1945 the building was significantly expanded. The submitted article describing the construction process that lasted almost the whole interwar period.

Bibliografia

Źródła:

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie
Wydział Powiatowy w Koninie
Akta miasta Tuliszków
Archiwum Diecezjalne we Włocławku
Dokument abp. Mikołaja Kurowskiego dot. par. w Tuliszkowie

Opracowania:

Bryliński W. (2015), *Parafia św. Wita w Tuliszkowie. Dzieje i współczesność*, Włocławek.
Bryliński W. (2017), *Odnaleziono zaginione średniowieczne źródła pisane do dziejów Tuliszkowa!*, „Głos Tuliszkowa”, nr 5.
Bryliński W. (2017), *Władysław Kochański – kierownik szkoły powszechnej w Tuliszkowie i działacz społeczny w latach 1929-1939*, „Echo Turku”, nr 5.
Bryliński W. (2017), *Władysław Kochański – nauczyciel, samorządowiec, społecznik*, „Głos Tuliszkowa”, nr 3.
Bryliński W. (2018), *Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuliszkowie w latach 1906-1945*, „Polonia Maior Orientalis”, t. V.
Bryliński W., *Kilka słów o tym jak premier Składkowski Tuliszków sympatią darzył*, (maszynopis w zbiorach autora),
Dary Pana Premiera, „Echo Tureckie” 1939, nr 14.
Gołdyn P. (2014), *Obrazki z dziejów oświaty w Wielkopolsce Wschodniej*, zeszyt 1, Kalisz.
Hajdukiewicz L. (1976), *Mikołaj z Tuliszkowa*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław.
Kochański W. (1936), *Jak doszliśmy do budowy szkoły powszechnej w Tuliszkowie*, „Głos Koniński”, nr 40.
Kowalski J. (1936), *Poświęcenie szkoły w Tuliszkowie*, „Głos Koniński”, nr 44.
Łojko J., Stępień J. (1995), *Dzieje Tuliszkowa*, Poznań-Konin.
Mizgalski J. (1994), *Samorząd oświatowy okresu II Rzeczypospolitej w świetle podstawowych aktów prawnych*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria: Pedagogika”, z. V, s. 77-101.
Odsłonięcie i poświęcenie pomnika ku czci Powstańców 1863-64 r. w Tuliszkowie (1937), „Głos Koniński”, nr 48.
Oleksiak H. (1973), *Mikołaj z Tuliszkowa, czyli blaski i cienie życia uczonego plebejusza w dobie Odrodzenia*, „Mówią Wieki”, nr 11.
Pan Premier Składkowski w Turku (1939), „Echo Tureckie”, nr 32.
Poświęcenie kamienia węgielnego (1935), „Głos Koniński”, nr 31.
Rabiega T. (2002), *General Sławoj Felicjan Składkowski - hojny opiekun naszego miasta i powiatu tureckiego* (Cz. I-II), „Echo Turku”, nr 37, 39.
Szymczakowa A. (2007), *Testament pisarza kaliskiego Janusza Tuliszkowskiego herbu Dryja z 1460 r.* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, red. S. K. Kuczyński, Warszawa.
Tuliszków – ważniejsze wydarzenia z kart historii miasta (2016), red. W. Bryliński, M. Rojek, Tuliszków.